N^er 121. ROK 1840 WTOREK 26 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztéry, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE
Jutro Magdaleny de Paziz.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE
Jutro Rasław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 5''' 771	+ 9, 2	3, 56	Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz
25	2	4, 512	+ 13, 4	3, 71	ZPł Zachodni mocny	,,	
	10	2, 600	+ 11, 7	4, 06	Zachodni mocny	,,	

Wiadomości zagraniczne.

— Wiedeń 6 Maja. —

N. Cesarz w d. 11 b. m. uda się do Preszburga na zamknięcie tegorocznych posiedzeń sejmu, Dziś już część dworu udaje się tamże, a w d. 10 uda się tam paropływem xiążę Metternich z wyborem ciała dyplomatycznego. Dwór ma tam zabawić tydzień. Wydanym już jest najwyższe postanowienie znoszące na zawsze wszelkie pańszczyzny w zamian na czynsz mający się przez poddanych opłacać właścicielom dóbr.— Względem emancypacyi żydów wkrótce także zapewnie ogłoszone będzie postanowienie. — Zeszłéj nocy poseł neapolitański przy tutejszym dworze margrabia Galiati, otrzymał gońca z Neapolu który go tamże powołuje. Monarcha jego wezwał go jak mówią, dla zasięgnienia jego rady. Za dwa tygodnie ma tu powrócić.

Wczoraj jeden tutejszy dom handlowy otrzymał z Neapolu wiadomość o załatwieniu tymczasowém kwestyi siarkowéj.

— Londyn 10 Maja. —

Względem znalezionych w mieszkaniu służącego zamordowanego lorda Williama Russel przedmiotów, donoszą teraz, iż był tam jeden bilet na 10 f. st. zupełnie nowy, i nieco gotowizny. Znaleziona brzytwa nie okazywała najmniejszego śladu, żeby była użytą do zamordowania lorda. Te przedmioty jednak były bardzo starannie ukryte i nie wątpią, że je sam schował morderca. Dopóki jednak nie znajdą się dalsze dowody, Courvoisier nie będzie sądownie przesłuchiwany. Znajduje się on dotąd ciągle w domu zamordowanego, gdzie ciągle przy nim jest urzędnik policyjny. Jest on zupełnie milczący i nie mówi nic z osobami, których straży jest poruczony. Wczorej wieczorem nie chciał się rozbierać i w ubraniu położył się na posłanie. Czuwał przez całą noc i dopiero z rana lekko zasnął i spał bardzo krótko. Pogłoska jakoby on przyznał się do zabójstwa, jest fałszywą. Mówią wprawdzia, że uczynił ważne zeznanie xiędzu katolickiemu; z kaplicy przy ulicy Blandford, który go wczoraj odwiedził, ale gdyby to nawet prawdą było, na nicby się nie przydało, gdyż jak wiadomo, duchowny katolicki w żadnym przypadku nie może wyjawić tajemnicy, która mu pod pieczęcią spowiedzi jest powierzoną. Wczoraj wieczorem w szkatułce pocztowéj na Fleetstreet, znaleziono otwarty list następującéj treści. »Ja zabiłem lorda Russel. Tak, ja! Ktoby pomyślał, że ja splamię krwią moje ręce, a jeszcze krwią starca. Teraz

już nie ma środka naprawienia tego. Popełniłem tę zbrodnię. Jutro już będę na stałym lądzie i na zawsze oddalę się z Anglii. W. Br. List ten został zaraz oddany policyi.

— *Rzym* 4 *Maja*. —

Wszystkie nadchodzące z Neapolu raporty objawiają nadzieję, że wkrótce będą mogły donieść o zupełném załatwieniu nieporozumień z Anglią. Stan handlowy pregnie tego, położenie Sycylii jest coraz przykrzejsze, nobższa klassa tamtejszéj ludności, jest prawie w rozpaczy i każe się wszystkiego obawiać. Ci tylko, którzy mają udział w nieszczęśliwym monopolu siarkowym, głośno lamentują i radziby całą Europę spalić. Oni to skarżą się na krzyczącą niesprawiedliwość i nie chcą dozwolić, żeby rząd uległ rozsądnym radom przychylnych mocarstw. Do zniesienia monopolu siarkowego dawno już król neapolitański oświadczył swoją gotowość i uczyni to w każdéj chwili, tylko pieniężne wynagrodzenie, którego żąda Anglia zdaje się być jeszcze punktem spornym. W tém Anglia bezwątpienia bardzo wiele z swoich ogromnych pretensyi ustąpi, a kompania z swojéj strony także musi poprzestać na małém wynagrodzeniu.

— *Konstantynopol* 25 *Kwietnia*. —

Otrzymaliśmy od Nuri Efendego z Londynu listy, w których bardzo chwali lorda Palmerston i pana Brunów, i objawia nadzieję szczęśliwego zakończenia swojéj missyi. Nie może on dostatecznie wychwalić przychylności z jaką przyjęty został w Anglii. Przypisuje on to przyjaźni jaką od dawna okazuje Anglia dla Turcyi. Z tego powodu zaleca żeby się uprzejmie obchodzono z lordem Ponsonby; który jak on się dokładnie przekonał, jest jedyną opieką i osłoną Turcyi. Aby to jego zalecenie, tém więcéj znalazło przyjęcia, przytacza on wiele miejsc z raportu lorda Ponsonby do gabinetu angielskiego, który mu lord Palmerston okazał. Okazuje się z nich, że poseł angielski doradza swemu rządowi, aby bez straty czasu, kazał zaczepić Mehmeda Ali i nie troszczył się o skutki, bo im dłużéj będą się z tém ociągali, tém bardziéj porta będzie wycieńczoną, tak, że nakoniec upaść będzie musiała. Ponsonby przeto jest za wojną przeciw Mehmedowi Ali i postępowanie paszy coraz bardziéj w tém go utwierdza, bo tenże zrzekł się wszelkich względów, jakie dawniéj miał dla Anglii. Możnaby mniemać, że zamiarem jego jest spowodować przesilenie. Doniesienia z Alexandryi brzmią bardzo niepomyślnie. W prawdzie okazuje się z nich, że jeneralny konsul angielski jest nadto prędki i nieprzezorny i że jego postępowanie musi drażnić Mehmeda. Tu wszystko jest spokojne, i prawie nie można poznać że jesteśmy bliskiemi nader ważnych wypadków podług zdania wszystkich dyplomatów.

— *Kanton* 20 *Stycznia*. —

W dniu 5 b. m. wydany został ukaz cesarski który ogłasza Anglików za wyłączonych z pod prawa, zabrania handlu z niemi równie jak z innym jakim bądź narodem, który towary angielskie przewozi, a to pod zagrożeniem kar najsurowszych. Ten ukaz został wydany ponieważ jak w nim wyrażono *Hyacynt* i *Volage* okręty angielskie, rozpoczęły wojnę. W innem rozkazie cesarskim, chwaloną jest waleczność jaką okazał, admirał Kwan tudzież oficerowie i marynarze chińscy w bitwie morskiéj z okrętami angielskiemi pod Czempi 3 listopada. Cesarz bardzo zadowolony jest z weterana Kwan, który podług brzmienia ukazu, walecznie stawiał czoło ogniowi nieprzyjacielskiemu, zręcznie i śmiało oparłszy się o maszt swojéj czunki. Cesarz przyrzeka admirałowi, że jeśli w pięciu jeszcze bitwach tak świetnie okaże się, zostanie podniesiono o sześć stopni, podobnyż awans otrzymać mają i inni oficerowie jeśli w sześciu bitwach z Anglikami zwycięzcami zostaną.

Pan Grible został w d. 14 wypuszczony z więzienia w Kantonie i codziennie oczekiwany jest zewnątrz portu. Okręty *Volage* i *Hyacynt* blokują Bocca Tigris aż do jego powrotu.

Kapitanowie Elliot i Smith, kiedy niedawno przechadzali się na brzegu pod Czempi, o mało nie zostali wziętemi w niewolę przez Chińczyków. Tylko szybka ucieczka i działa angielskiego kutera mogły ich ocalić.

— *Alexandrya* 22 *Kwietnia*. —

Ostatni paropływ angielski przybyły z Francyi nie przywiózł nic nowego, depesze, które przezeń otrzymał konsul angielski, nie zawierają nic szczególnego. Vice-król ma być bardzo zadowolony z ostatnich instrukcyi jakie pan Cochelet otrzymał i zaczynają spodziewać się, że jeśli przyjdzie do wojny, ta nie dotknie Egiptu. Mimo to ciągle trwają

uzbrojenia i organizacya gwardyi narodowéj wszędzie odbywa się z wielkim pospiechem.

Wszystkie przybywające tu z Arabii pułki będą skompletowane, przez co armia w Syryi zwiększy się do 95,000 ludzi.

Rozmaitości.

— Coraz bardziéj wsławiający się Prisznic, znalazł także rywala w wieśniaku Szrot zamieszkałym we wsi Lindewiesa o milę od Greffenbergu. Podług metody Szrota, pacyent leczący się zimną wodą, nie powinien nagle przechodzić z potów do zimna albowiem prędkie ściąganie porów ciała z trudnością otworzonych, ma być nader szkodliwem. (Tak utrzymują ci wszyscy którzy się boją zimnéj wody).

— Hrabia Antoni Lana w Medyolanie, wynalazł massę zastępującą marmur, a 6 razy tańszą od tego kamienia.

— Pan Green w Londynie wynalazł nakoniec sposób kierowania balonem za pomocą skrzydeł, które również służą do wzniesienia się jak spuszczenia, tak, iż nie trzeba wyrzucać balasztu dla ulżenia balonowi, ani też wypuszczać gazu przy powrocie na ziemię. Pan Green utrzymuje, iż za pomocą swojego wynalazku, odbędzie podróż na powietrzną z Europy do Ameryki; w ciągu przyszłego lata odbędzie pierwsze doświadczenie kosztem 20,000 złotych. Wynalazca założył się o 40,000 zł., że doświadczenie skończy się z skutkiem nader pomyślnym. (Oczywiście bo się dostanie bardzo łatwo na tamten świat, jak w padnie do morza.)

Jeśli ci bogacz co przyrzecze, to naucz się rzemiosła, i wtenczas... możesz na nie spuścić się śmiało.

— Gdy ci żona zacznie pochlebiać, sięgaj prędko do kieszeni; bo pewno czegoś zażąda; gdy ci pochlebia mężczyzna, przebacz mu zaraz w duszy, gdyż cię oszuka lub cię już oszukał.

— Gdy na ulicy zechcesz kobiecie zajrzeć pod kapelusz, a ona główkę schyli i niby czegoś szuka na ziemi, wtedy nie bądź daléj ciekawym, gdyby była ładną zwróciłaby oczy ku niebu niby dla obaczenia czy nie będzie deszczu.

— *Zając podwójny.* Dziennik Narrateur de la Meuse donosi o następującym wypadku, który z początku zdawał się mu być niepodobnym do prawdy, ale późniéj przez wiary godnych świadków stwierdzonym został. Dnia 12go lutego r. b. dwóch strzelców będących niedaleko Pierrefitte (w departamencie Mozy) na polowaniu, spostrzegło zająca, który drugiego na swoim grzbiecie dźwigał. Jeden z myśliwców strzelił i ubił bieżącego aż oto zając, który był dźwigany, zmienia swą rolę i unosi z sobą swojego rannego towarzysza, lecz od strzału podobnież ubitym zostaje. Jakże się zdziwili myśliwi, znalazłszy, iż obadwa zające grzbietem do siebie zrośnięte były. Dziennik *Echo du Monde Savant* z dnia 18 marca robi w téj mierze uwagę, iż *Journal des Savants* z r. 1677, tudzież niejaki pan Sigaud de Lafond w dziele swojém» *Merveilles de la Nature,* kilka zjawisk tego rodzaju przytaczają.

— *Muślin niewidoczny.* Gazeta wychodząca w Bombaju utyskuje, że rękodzielnie w Indyach upadają, a w Europie się podnoszą i na dowód tego między innemi przytacza wypadek następujący: Jeszcze przed dwudziestą piecią laty wyrabiano w Bengalii dla seraju pewien rodzaj niewidocznego muszlinu, który Abrowan się nazywał. Sztuczka tego muszlinu kosztująca 400 rupiów, czyli 500 funtów szterlingów (niemal 20,000 zł.), była tak nadzwyczajnie lekką i z tak cienkiego włókna tkana, iż gdy ją rozpostarto na wilgotnéj murawie, wtedy ludzkiem okiem dostrzedz jéj nie było można. Pewien Nabob kazał przed niedawnym czasem służącemu seraju odebrać życie za to, iż sztuczkę takowego muszlinu pozostawił na trawie, którą krowa razem z muslinem spasła. Opowiadają także, iż Sultan Aureng Zeb, omal iż córki swéj na spalenie za to nie skazał, że jéj ręce, twarz i ramiona równie jak i kolor jéj płci podczas publicznego festynu, pomimo muszlinowéj osłony, tak mocno uderzyły w oczy wszystkich obecnych, że ojciec jéj sądził, iż ona zwyczajem Angielek bez wszelkiéj osłony publicznie wystąpiła. Jednak córka wkrótce się usprawiedliwiła, przekonawszy ojca, iż siedmioraką na siebie z Abrowanu zasłonę zarzuciła.

— W teraźniejszym świecie handlu i przemysłu, miłość stała się także bardo prze-

myślną; wierz czytelniku, jeśli zechcesz uzyskać wzajemność kochanki, poślij jéj zamiast listów romansowych, kilka listów zastawnych a pewno wygrasz sprawę!

— Gdy w roku bieżącym po wsiach znaczna ilość szczurów zrządza szkody, przeto następujący sposób może być użytecznym do wytępienia tychże. Pewna ilość dobrego niegaszonego wapna drobno utłuczonego, pomieszana z równą ilością potłuczonego cukru, stawia się na talerzu a na drugim miejscu blisko nor stawia się talerz z wodą, szczury chciwie zjedzą cukier z wapnem, to im wzbudza pragnienie, a woda lasując w nich wapno, zupełnie ich wytępia. H. Ł.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 25 do dnia 26 Maja.

Perski Stanisław obywatel, Godlewski Franciszek obywatel, Rusocka Teodora obywatelka, Zwierkowski Tomasz obywatel, Dembińska Amalia, Radzimiński Wincenty obywatel, z Polski; — Poletyło Aureli hrabia, z Galicyi; — Siemiński Leonard obywatel z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Wilski Antoni obywatel, Hube Karol obywatel, do Polski; — Muhlrad Jan, do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 1134 *Dz. Prez. Sen.*

SEKRETARZ PRAESIDII SENATU RZĄDZĄCEGO

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Stosownie do otrzymanego polecenia ogłasza niniejszym konkurs na posadę kommissarza Policyi drugiéj rangi, z pensyą w kwocie złp. 2,000 rocznie etatem do niéj przywiązaną. Ktoby więc miał chęć ubiegania się o rzeczoną posadę, winien podanie w téj mierze na stęplu właściwym spisane, i w dowody kwalifikacyj §. 63 statutu urządzającego Dyrekcyą Policyi wskazanych opatrzone, przy dołączeniu metryki chrztu, tudzież opisu biegu życia, najdaléj do dnia 8 czerwca b. r. *inclusive* w biórze præsidii Senatu złożyć; po upływie bowiem tego terminu konkurs zamkniętym zostanie.

Kraków dnia 23 maja 1840 r.

Refer. Sen. Sekr. Præsidii,

(1r.) *Maiewski.*

Doniesienia prywatne.



NOWY POWOZ WIEDEŃSKI lekki, i bardzo mocno zbudowany najświeższéj mody, sławnéj i powszechnie znanéj fabryki *Brandmayera* w Wiédniu, jest do sprzedania. Bliższa wiadomość w kantorze *Gazety Krakowskiéj.*

W d. 31 maja b. m. otwarte zostaną łazienki kąpieli wód mineralnych siarczanych w Szwoszowicach pod Krakowem.

Powóz wiedeński

mocno zbudowany i bardzo mało używany, na 4 osoby, z walizami do podróży, jest do sprzedania; bliższa wiadomość w kantorze *Gazety Krakowskiéj.*

Ktoby sobie życzył nabyć fortepjano orzechowe o 6½ oktawach z pedałami, mało używane tudzież magiel bardzo dobrze zbudowaną i w zupełnie dobrym stanie będącą, zechce się zgłosić do kantoru *Gazety Krakowskiéj*, w którym dalszą powezmie informacyą. (1r.)